

KS. JERZY KUŁACZKOWSKI
Lublin

Zalety kobiety jako żony w ujęciu Prz 10,1–30,33

Jednym z najważniejszych pytań, które stają przed współczesnym człowiekiem, jest pytanie dotyczące modelu kobiecości. Chodzi tu o określenie kim jest kobieta, jakie jest jej istotne powołanie. W gąszczu zagadnień podejmujących tę problematyka pojawia się szereg odpowiedzi, niejednokrotnie sprzecznych ze sobą. Celem tego artykułu jest włączyć się w tę dyskusję i przedstawić obraz kobiety jako żony, zawarty w jednej z Ksiąg Mądrościowych Starego Testamentu, jaką jest Księga Przysłów¹, zwłaszcza jej obszerne fragmenty obejmujące rozdziały 10,1–30,33.

Szereg pojedynczych przysłów tworzących analizowane rozdziały tej Księgi, nie powiązanych ze sobą w większe fragmenty tematyczne², można zestawić w grupę, przedstawiającą zalety kobiety jako żony.

1. Piękno osobowe

Pierwszą zaletę żony przedstawia Prz 11,16:

Niewiasta powabna dostąpi chwały,
lecz ludzie dzielni zdobywają bogactwo

¹ Szerzej na temat Księgi Przysłów pisze S. POTOCKI, *Księgi Mądrościowe Starego Testamentu*, w: L. STACHOWIAK (red.), *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1990, s. 384–489.

² S. POTOCKI, *Rady Mądrości*, Lublin 1993, s. 17–31.

W określeniu „niewiasta powabna”, czy też „niewiasta pełna wdzięku” (נִשְׂוָה) chodzi nie tylko o fizyczne piękno kobiety, ale o zespół tych przymiotów, które się składają na jej osobowość. Hebrajski wyraz נִשְׂוָה oddaje to wszystko, co w kobiecie może się podobać i dzięki czemu zyskuje sobie uznanie otoczenia. Określenie to można więc oddać przez wdzięk, powab, urok osobisty, czyli cechami, którymi odznaczają się kobiety świadome swojej godności i zadań, wypełnianych w sposób im właściwy. Dzięki takiej postawie, nacechowanej delikatnością, dobrocią, troskliwością, kobieta zyskuje poważanie (כְּבוֹד), cieszy się szacunkiem, zdobywa uznanie.

Poszerzeniem myśli zawartej w tym przysłowiu może być bardziej szczegółowa analiza piękna. Samo poczucie piękna nie różniło się zbytnio w Izraelu, od poczucia piękna w innych kręgach kulturowych³ Piękność w języku hebrajskim jest wyrażana najczęściej terminem יָפֵה (rodzaj żeński יָפֵהָ – „być pięknym” por. Pnp 4,1; Koh 3,11). Dość często w tym samym znaczeniu używane jest słówko טָב – „dobry, przyjemny, miły”. Rebeka była piękna (רַבֵּבָה) dziewczyną (Rdz 24,16). Przywiązywanie uwagi do urody, sięga w biblii najstarszych czasów. Ojcowie biblijnych gigantów, „synowie Boga”, wybierali sobie za żony, „córki ludzkie”, z racji ich piękności (Rdz 6,2). Kobiety patriarchów były zawsze piękne (Rdz 12,11.14; 24,16; 29,17). Biblia podkreśla także niezwykłą piękność Judyty (Jdt 10,14). Niezwykle cennym uzupełnieniem urody kobiety, była nade wszystko powściągliwość w mowie (1 Sm 25,3; Syr 36,24-25), mądrość, łagodność, skromność. Piękno samo w sobie jest zawsze wartością pomocniczą, chociaż ważną. Widać to na przykładzie Pnp, ukazującej zewnętrzne znaki piękności (Pnp 6,5-7; 7,2-6)⁴

Już starożytny narrator Księgi Rodzaju zdawał sobie sprawę, że piękność kobieca odegrała nie raz fatalną rolę w historii ludzkich decyzji (Rdz 6,1-4; 1 Krl 18,13; 19,1-3) i że jest ona równie niebezpieczna co pociągająca (Rdz 12,11-14). Kobiety cudzoziemki, na przykład, odwróciły „serce” Salomona ku ich bożkom (1 Krl 11,1-8; Syr 47,19). Podobnie było z królem Achabem (1 Krl 21,25). Piękność jest niebezpieczna szczególnie wtedy, gdy towarzyszy jej, jak w przypadku Dalili, podstęp (Sdz 14,15-20; 16,4-21)⁵ W mąd-

³ Ogólnie można stwierdzić, że odpowiada ono ogólnoludzkiemu odczuciu piękna; W. LANGER, *Piękno*, PSB, kol. 960.

⁴ G. GERLEMANN, *Ruth. Das Hohelied*, Neukirchen 1965.

⁵ M. FILIPIAK, *Biblia o człowieku*, Lublin 1979, s. 260-261.

rości Izraela zwraca się uwagę na zwodniczość piękności (Prz 11,22). Autor nie chce tutaj powiedzieć, że piękność i rozsądek rzadko idą w parze. Pragnie podkreślić niebezpieczeństwo iluzji, na które narażona jest kobieta piękna, lecz nierozumna.

Sama piękność kobieca ma wartość ambiwalentną. Jest darem Bożym, a więc czymś dobrym i użytecznym, tak dla kobiety, jak i dla mężczyzny, byle nie została niewłaściwie wykorzystana (Syr 25,21; 9,8; Jdt 10,3-4.19; Est 2,7). Pożądanie samej tylko piękności u kobiety, prowadzi do nieszczęścia, jak to pokazuje przykład Dawida i Batszeby (2 Sm 11–12), czy zmysłowe pożądanie Tamary przez Amnona (2 Sm 13). Sama piękność cielesna nie wystarcza dla kobiety (Prz 31,30). Czymś trwalszym niż uroda jest dialog z samym Bogiem⁶. Należy zwrócić uwagę, że piękność była szczególnie podkreślonym walorem młodej kobiety. Brak w Biblii wzmianek, jakie miała ona konkretne znaczenie „handlowe”, niemniej w wielu tekstach Biblia chwali urodę kobiet (Rdz 24,16; Pnp 4,1-7; 6,4-7).

Stwierdzenie, iż piękna kobieta dostąpi chwały, jest tu bardzo ważne i nie się ze sobą znaczące konsekwencje dla życia. W Biblii, słowo oznaczające chwałę (hebr. כְּבוֹד) jest kluczowe, ponieważ w pierwszym rzędzie wyraża ono doświadczenie Boga przez człowieka. Oznacza ono ideę ciężaru, wagi, władzy i szacunku oraz blasku. Waga jakiegoś bytu w istnieniu, określa jego znaczenie, szacunek rodzący się z owego znaczenia. W języku hebrajskim „chwała” oznacza nie tyle czyjaś dobrą sytuację, ile raczej rzeczywistą wartość, odpowiadającą jego powadze.

W pierwszej kolejności człowiek doświadcza chwały Bożej swoimi zmysłami, poprzez stworzenie (Ps 19,9-7; 97,1-6). Burza jest traktowana jako najdosadniejszy wyraz chwały Bożej (Ps 29,3-9; 97,1-6). Bóg objawia swoją chwałę poprzez swe niezwykle interwencje, wyroki i znaki (Lb 14,22; Wj 14,18; 16,7) i przychodzi z pomocą swojemu ludowi. Wówczas chwała staje się synonimem zbawienia (Iz 32,1-4; 44,2-4). Bóg ukazuje swą chwałę, by ocalić i podźwignąć swój lud. Prawo jest wyrazem chwały Bożej dla Izraela, ponieważ jest związane z objawieniem się chwały Bożej na Synaju (Kpł 19,6; Ps 19,8-11). Jest ona wówczas rzeczywistością widzialną, oślepiającym promieniowaniem istoty Bożej. Człowiek jest zobowiązany dostrzegać i opiewać

⁶ M. FILIPIAK, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985, s. 108–109.

chwałę Bożą⁷. Choć w wielu tekstach chwała Boża wydaje się przygniatać człowieka, to jednak dostrzeżenie jej wymaga także z jego strony, otwartości. Im bardziej bezsilny staje się Izrael, im bardziej jego historia pogrąża się w mrokach, im intensywniej doświadcza on stworzenia, jako rzeczywistości wieloznacznej, tym bardziej potrzebna jest mu wiara, która pozwoliłaby mu rozpoznać i wielbić mądrość Boga w rządzeniu światem⁸ i Jego kultową obecność jako chwałę. Taki jest sens wezwania do okazywania chwały Bogu. Bogu bowiem nie daje się czegoś, czego On by potrzebował. Trzeba tylko okazać należną Mu chwałę. Wiara oczekuje, że w przyszłości chwała Boża, objawi się człowiekowi bez osłony i w tym widzi jego zbawienie (Iz 40,5).

Jednakże chwała odnosi się także w pewnym stopniu do człowieka. Podstawę do chwały mogą stanowić bogactwa. Przykładem jest Abraham, który był nazwany „bardzo sławnym”, ponieważ posiadał majątność w postaci bydła, srebra i złota (Rdz 13,2). Ponadto chwała jest oznaką wysokiej pozycji socjalnej, zajmowanej przez jakiegoś człowieka. Jest ona synonimem powagi, którą przynosi dany urząd (Rdz 1,13; Hi 1,1.9; 29,1-25) Oprócz potęgi (Iz 8,7; 16,14; 17,3n; 21,16; Jr 48,18). Chwała zakłada także ideę promieniowania. Oznacza ona blask piękności. Mówi się o pięknie szaty Aarona (Wj 28,2.40). Chwała jest w pełnym znaczeniu tego słowa, ozdobą króla. Wyraża ona przez swe bogactwo i potęgę, wspaniałość jego królestwa (1 Krn 29,28; 2 Krn 17,5). Salomon otrzymuje od Boga „bogactwo i chwałę” tak wielką, jak żaden wśród królów (1 Krn 3,9-14). Człowiek, król wszelkiego stworzenia, został ukoronowany chwałą Bożą (Ps 8,6). Jednakże Stary Tes-

⁷ Stary Testament śpiewa chwałę Stwórcy, Króla, Zbawiciela i świętego Izraela (Ps 147,1). Ubolewa on nad grzechem, który przysłania ową chwałę (Ez 8,4-18). Pod wpływem tradycji o Synaju, kult uprawiany w Świętym Namiocie i w świątyni, miał swoją podstawę w tym, że ponad Arką Przymierza unosiła się, chociaż ukryta w obłoku, chwała Boża (Wj 40,34-35). Potem chwała wypełni świątynię (1 Krn 8,10-11) i na znak protestu opuści świątynię w okresie niewoli (Ez 1,9-11). Pod postacią chwały królewskiej, kontempluje chwałę Bożą Izajasz (Iz 6,1-2). Wszystkie te objawienia się chwały Bożej, są wyrazem doświadczenia Boga przez człowieka, które to doświadczenie uszczęśliwia i zobowiązuje, ale nie podlega kontroli człowieka i pozostaje ono ostatecznie czymś ukrytym dla niego i obcym.

⁸ G.L. PRATO, *Il problema della teodicea in Ben Sira. Composizione dei contrari e richiamo alle origini* (Analecta Biblica 65), Rome 1975, s. 268–269; P. GRELOT, *Obecność Boga i jedność z Bogiem w Starym Testamencie*, Concilium 1–10 (1968), s. 549.

tament podkreśla kruchość chwały ludzkiej (Ps 49,17-18). Biblia wiąże chwałę głównie z wartościami moralnymi i religijnymi (Prz 3,35; 20,3; 29,23). Można powiedzieć, że chwała w odniesieniu do człowieka, jest równoznaczna z jego znaczeniem i godnością. Wyraża ona rzeczywistą wartość człowieka. Posłuszeństwo względem Boga, jest jednak więcej warte niż wszelka chwała ludzka (Lb 22,17-18). Tylko w Bogu znajduje się mocna podstawa do wszelkiej chwały (Ps 62,8). Bardzo zwodnicza jest chwała grzeszników. Jedynie Bóg może zapewnić człowiekowi chwałę (Ps 73,24-25).

Ważnym symbolem występującym w tej sentencji jest „bogactwo”. W najbardziej ogólnym rozumieniu, bogactwo jest posiadaniem w obfitości różnych form własności. Podstawową prawdą ukazaną w tekstach biblijnych, jest fakt stworzenia świata przez Boga (Rdz 1–2). W świetle tego wydarzenia, dobra materialne, czyli różnego rodzaju bogactwa, jako jeden ze składników świata, są czymś dobrym (Rdz 1,31) i przez ludzi wysoko cenione. Stary Testament, aż do najpóźniejszych czasów, lubuje się w ukazywaniu bogactw świętych osobistości, występujących w dziejach Izraela. Przykładem mogą tu być takie postacie, jak: Abraham (Rdz 13,2), Izaak (Rdz 26,12), Jakub (Rdz 30,43). We wczesnym okresie kultury bliskowschodniej, bogactwo polegało na posiadaniu dużego i drobnego bydła, niewolników, oraz srebra i złota (Rdz 24,35). Bogactwo było także tytułem do szlachectwa. W Starym Testamencie bogaty uchodził za człowieka, który cieszy się szczególnym błogosławieństwem Boga. Bogactwo było bowiem znakiem szczególnej łaskawości Bożej⁹. Poszczególne pokolenia są oceniane według stanu ich posiadania. Na ziemi, którą Jahwe przyrzekł swemu ludowi, niczego nie powinno zabraknąć (Pwt 8,7-10; 28,1-12). Znaczy to, że bogactwo, choćby najbardziej materialne, jest uważane za moralnie dobre, ponieważ zapewnia ono tak bardzo cenioną niezależność, zwalnia od konieczności szukania pomocy u innych (Prz 18,23) i pozostawiania w niewoli niedostatków (Prz 21,7). Zdobywanie bogactw zakłada zazwyczaj pozytywne cechy charakteru ludzkiego: zapobiegliwość (Prz 10,4; 20,13), obrotność (Prz 24,4), realizm (Prz 12,11), odwaga (Prz 11,16), oszczędność (Prz 21,17).

Chociaż bogactwo może być dobrem, to jednak nigdy nie uchodzi ono za dobro największe. Przedkłada się ponad bogactwo pokój duszy (Prz 15,16),

⁹ C. BREUER, *Bogactwo*, PSB, kol. 120.

dobre imię (Prz 22,1), zdrowie (Syr 30,14-15), sprawiedliwość (Prz 16,8)¹⁰ Są rzeczy, których nie można kupić, jak chociażby uwolnienie od śmierci, miłość. Bywa niekiedy, że bogactwo jest przyczyną niepotrzebnych trosk człowieka. Należy jednak stwierdzić, że bogactwo było traktowane w Starym Testamencie, jako oznaka hojności Bożej. Tak rozumiane, jest jednym z elementów pełni życia, które Bóg ciągle obiecuje swoim wybranym¹¹. Dlatego wydaje się, że bogactwo jest spełnieniem marzeń, chwałą (Ps 37,19), podobnie jak nędza jest wyrazem klęski i wstydu (Jr 12,13). Obok długich lat życia, dobrego zdrowia i poważania u wszystkich, stanowi ono część spokojnego, obfitującego we wszystko życia.

Pomimo tak wielkiej roli bogactwa w życiu człowieka, to nie wynika z tego, że każde bogactwo jest owocem Bożego błogosławieństwa. Są przecież majątności zdobyte w sposób niesprawiedliwy. Tak nabyte dobra nie przynoszą jednak korzyści (Prz 21,6; Oz 12,9). Jeśli nawet bezbożny je gromadzi, to ostatecznie w tym celu, aby mógł z nich korzystać człowiek sprawiedliwy (Prz 28,8). Taka nieuczciwa sytuacja jest wówczas, gdy ogromna większość ludzi jest pozbawiona dóbr ziemskich, ponieważ posiada je garstka uprzywilejowanych (Iz 5,8; Jr 5,27). Fakty te wskazują na to, że dary Boże zamiast umacniać przymierze z Bogiem, mogą stwarzać okazję do odrzucania go (Oz 13,6; Pwt 8,12). Izrael w swojej historii ciągle zapomina, skąd pochodzą bogactwa, którymi jest obsypywany (Oz 2). Mądrość w tej dziedzinie polega na tym, aby umieć zachować rezerwę wobec tych dóbr (Pwt 17,7). Zgodnie z ideałem biblijnym bogactwo jest dobrem nieodzownym dla człowieka.

Istotne jest tu odkrycie związku, jaki zachodzi pomiędzy kobietą zyskującą sobie poważanie, a gwałtownikami zdobywającymi bogactwo. Wydaje się, że oba człony tej sentencji, łączy wspólna myśl o różnych wartościach, o jakie ludzie mogą się ubiegać, a także o sposobach ich osiągnięcia. Poważanie, szacunek, sława, są wartościami wyższego rzędu, zdobywane bez większego wysiłku, dostępne nawet dla kobiety. Bogactwo jest przedmiotem zabiegów ludzkich, jego posiadanie wymaga wysiłku. Stąd też, zdobywają je ludzie silni, odważni. Bywa, że nawet na drodze gwałtu. Wynika stąd, że w ocenie mędrców poważanie znaczy więcej, niż bogactwo. Wobec tego,

¹⁰ E. BEAUCAMP, J. GUILLET, *Bogactwo*, STB, s. 86.

¹¹ *Tamże*, s. 86–88.

nawet kobieta, która je zdobywa znaczy więcej niż ludzie odważni i silni, reprezentujący moc. Z drugiej jednak strony w wypowiedzi tej można wy-czuć pewną dozę niezadowolenia i krytyki takiego stanu rzeczy, gdzie do zdobycia poważania wystarczy wdzięk kobiecy, a bogactwo mogą posiadać tylko ludzie zdecydowani.

2. Wysoki poziom intelektualny i mądrość

Powyższy wniosek, podsumowujący analizowane przysłowie, potwierdza sentencja Prz 19,14:

Dom i majątność są dziedzictwem po ojcach,
ale darem Jahwe jest żona rozumna

Dom jest określeniem miejsca upragnionego przez człowieka, które jest jego codziennym zamieszkaniem¹². Jest gwarancją prywatności życia ludzkiego, tego, co najbardziej intymne. Przedstawia on tak wielką wartość, że ten, co zbudował dom, nie powinien być pozbawiony szczęścia radowania się nim. Dlatego prawo w Izraelu zwalniało z podjęcia ryzyka wojny, człowieka, który sobie dopiero co zbudował dom (Pwt 20,5; 1 Mch 3,56). Równocześnie zabraniało pożądania domu drugiego człowieka (Wj 20,17). W domu dobrze utrzymanym przebywa cała rodzina¹³. Jednym z największych nieszczęść jest niemożność posiadania domu, a co gorsze, nawet jego utrata, do czego może przyczynić się sam człowiek (Prz 17,13; 14,1). Wyrazem szczególnej kary za niewierność jest wybudowanie domu, ale bez możliwości zamieszkania w nim (Pwt 28,30).

Z kolei majątność, rozumiana jako bogactwo, było znakiem szczególnej łaskawości Boga¹⁴

Oba wyżej wymienione elementy, w świetle analizowanego przysłowia mogą być dziedzictwem po przodkach. Biblijne pojęcie dziedzictwa wykracza daleko poza sens jurydyczny. Oznacza ono posiadanie jakiegoś dobra

¹² Należy tu dodać, że w Starym Testamencie nazwą „dom” (בַּיִת) określano również rodzinę, jako wspólnotę osób. Zakładanie rodziny jest rozumiane, jako „budowanie domu” (Ne 7,4).

¹³ X. LEON-DUFOUR, *Dom*, STB, s. 211.

¹⁴ BREUER, *art. cyt.*, kol. 120; BEAUCAMP, GUILLET, *art. cyt.*, s. 86–88.

w sposób stały i na zawsze. Nie chodzi przy tym o byle jakie dobro, lecz o coś takiego, co pozwala jednemu człowiekowi i całej jego rodzinie, rozwinać w pełni ich osobowości bez pozostawiania na łasce u innych ludzi. Konkretnie gdy idzie o cywilizacje rolniczo-pasterskie, chodzi tu o minimum ziemi i owiec. Sposób wejścia w posiadanie tak rozumianego dziedzictwa, zmienia się w zależności od poszczególnych przypadków; podbój, darowizna, podział przewidziany prawem, a zwłaszcza dziedzictwo w sensie ścisłym (1 Krm 21,3-4).

Dziedzictwo jest zatem przekazaniem majątku po śmierci właściciela osobom prawnie do tego upoważnionym. W odróżnieniu od innych starożytnych społeczeństw, w których prawo dziedziczenia należne dzieciom zmarłego mogło zostać przekazane również osobom adoptowanym, prawo Izraelitów uznawało jedynie rodzinne związki krwi. Dodatkowo patriarchalna struktura społeczności Izraela opierała się na zasadzie pokrewieństwa w linii męskiej. Prawodawstwo biblijne dawało pierwszeństwo dziedziczenia synowi pierworodnemu. Mógł on otrzymać podwójną część majątku ojca, czyli dwa razy większą część od innych braci (Pwt 21,17). Zabraniało też ojcu przekazania młodszemu synowi praw należnych pierworodnemu (Pwt 21,16). Za należących do rodziny i tym samym mających prawo do dziedziczenia uznawano jedynie krewnych po stronie ojca. Jednak w przypadku, jeśli ktoś umierał i nie pozostawił po sobie syna, wówczas jego majątek przechodził na córkę, a jeśli był bezdzietny, dziedziczyli po nim jego bracia. Jeśli majątek po ojcu dziedziczyła córka, była ona zmuszona przez prawo do poślubienia mężczyzny z pokolenia ojca, najlepiej z rodziny jego braci (Lb 36,6.11)¹⁵ Takie przepisy dotyczące dziedziczenia, uniemożliwiały przejście nieruchomości majątku po śmierci ojca do innego rodu czy pokolenia. Głównym celem biblijnego prawa spadkowego było zatem zachowanie terytorialnej integralności rodów i pokoleń, ustanowionej w okresie osiedlania się w Kanaanie (Lb 36,7). Prawo to było szczególnie ściśle przestrzegane w okresie monarchii (1 Krl 21,3).

Należy zauważyć, że od samego początku, pojęcie dziedzictwa wiąże się z pojęciem przymierza. W planach Bożych obejmuje ono trzy płaszczyzny.

¹⁵ B.L. EICHLER, *Dziedzictwo*, w: P.J. ACHTEMEIER (red.), *Encyklopedia biblijna*, Warszawa 1999 (dalej: EB), s. 221.

Pierwsza płaszczyzna dotyczy Izraela jako dziedzictwa Jahwe (Wj 34,9; 1 Sm 10,1; 26,19; 2 Sm 20,19; 21,3). Wyrażenie to nasuwa myśl o bardzo szczególnej bliskości pomiędzy Bogiem i Jego ludem, który jest szczególną własnością Boga (Wj 19,5; Jr 24,7; Ez 37,27)¹⁶. Bliskość ta polega na przynależności, powodującej przejście Izraela ze sfery areligijnej do świata Bożego.

Druga płaszczyzna obejmuje Ziemię Obiecaną, jako dziedzictwo Izraela. Wywodzi się ona od obietnicy danej jeszcze przez Boga Abrahamowi (Rdz 15)¹⁷. Potomstwo Abrahama będzie też w sposób naturalny dziedziczyć obietnice (Rdz 26,3; 35,12; Wj 6,8). Warto zauważyć, że Kanaan nie został jeszcze dany Abrahamowi, jako dziedzictwo, został jedynie obiecany dziedzicom Abrahama¹⁸. To właśnie ta obietnica i rodzące się w związku z nią nadzieje Izraela będą powodem stopniowego pogłębiania się tematu dziedzictwa. Rozczarowania, jedno po drugim, z powodu nadziei zbyt materialnych¹⁹, demontowanych przez bieg wydarzeń, pozwala podnieść poziom oczekiwań Izraela do tego stopnia, że zacznie on tęsknić za prawdziwym dziedzictwem, za tym, które — jako jedyne — może zaspokoić pragnienia człowieka.

Trzecia płaszczyzna, dotycząca dziedzictwa, to Ziemia Obiecana, jako dziedzictwo Jahwe. Formuła ta nie wyraża związku naturalnego pomiędzy Jahwe a Kanaanem i pod tym względem Izrael różni się od narodów ościenych, które w poszczególnych krajach widzą specjalne właściwości niektórych bogów. W rzeczywistości bowiem Jahwe jest Panem całej ziemi (Wj 19,5; Pwt 10,14)²⁰. Jeśli Kanaan, z racji bardzo specjalnych, stał się jego dziedzictwem, to dlatego, że dał On ten kraj Izraelowi i że konsekwentnie tę właśnie ziemię wybrał On na miejsce swego przebywania (Wj 15,17). Stąd też bierze się głęboki sens podziału Ziemi Świętej, w której każde pokolenie otrzymuje swoją część, czyli swoje dziedzictwo (Joz 13–21). Otrzymują ją od samego Boga, dlatego granice każdego pokolenia są nietykalne (Lb 36). Należy zwrócić uwagę, że rozwój tematu „dziedzictwa” w Starym Testamencie, ukazuje ponadto dwa jego aspekty: eschatologię i spirytualizację.

¹⁶ M. FILIPIAK, *Powołanie Ludu Bożego (Wj 19,5-6)*, RBL 5–6 (1976), s. 304–310.

¹⁷ G. VON RAD, *Theologie des Alten Testament*, t. I, Berlin 1969, s. 152.

¹⁸ J.R. PORTER, *Dziedzictwo*, w: B.M. METZGER, M.D. COOGAN (red.), *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996 (dalej: SWB), s. 127.

¹⁹ J. GUILLET, *Niepowodzenie*, STB, s. 551–552.

²⁰ M. METZGER, *Himmlische und irdische Wohnstatt Jahwes*, UF 2 (1970), s. 139–158.

Chociaż podbój Kanaanu mógł się wydawać realizacją Bożej obietnicy, to jednak od około VIII w. przed Chr., dziedzictwo Jahwe przechodzi stopniowo w ręce pogan. Dzieje się tak nie dlatego, że Bóg nie dotrzymał obietnicy, lecz dlatego, że grzechy Izraela postawiły na jakiś czas, wypełnienie się obietnicy Bożej pod znakiem zapytania²¹. Dopiero, gdy nadejdą czasy ostateczne, lud Boży, zredukowany w swej liczbie do reszty, posiadzie ziemię jako swe dziedzictwo na zawsze i zakosztuje na niej pełnego szczęścia (Pwt 28,62-63; 30,5; Ez 45-48; Za 8,12; Iz 60,21; Ps 25,13; 37,9.11; 61,6; 69,37)²². Dziedzictwo ziemi, dziedzictwo narodów, to eschatologia. Faktycznie dokona się to w przyszłym świecie (Dn 12,13; Mdr 3,14; 5,5).

Drugi aspekt dziedzictwa, to jego spirytualizacja. Jej punktem wyjścia jest sytuacja Lewitów, których jedynym dziedzictwem jest Jahwe. Przekonanie to nabiera pełnego sensu z chwilą, gdy dziedzictwo materialne, czyli ziemia Kanaan, zostanie zabrana ludowi Bożemu (Lm 3,24). Od tej chwili pojęcie dziedzictwa ulega całkowitej spirytualizacji (Ps 16,5; 73,26)²³. Dziedzictwo nie jest już zewnętrzną rekompensatą za wierność, ale jest radością wypływającą z wierności.

Dziedzictwo otrzymywał człowiek po ojcu (Rdz 19,37). Słowo „ojcowie” w tekstach biblijnych, odnosi się zazwyczaj do poprzednich pokoleń (Jr 31,32; Ps 22,4; Lm 5,7)²⁴. Przodek to ktoś, od kogo pochodzi jakaś osoba lub grupa, w sensie dosłownym albo przenośnym, bezpośrednio lub pośrednio. Izraelici czuli się mocno związani ze swymi przodkami. Często uważali, że do rodziny należą nie tylko krewni żyjący, lecz również wcześniejsze pokolenia — do założyciela rodu włącznie. Te więzy między przodkami były często wyrażane za pomocą wieloczłonowych lub bardzo rozgałęzionych genealogii (Lb 26). Stary Testament używa też wyrażenia „przodek” w ogólniejszym znaczeniu, odnosząc go do wcześniejszych pokoleń Izraelitów (Wj 3,15; Lb 20,15; Jr 7,22). Szczególnie ważni byli tu założyciele społeczności Izraela: Abraham, Izaak, Jakub. Wierność Bożą wobec Izraela i dar ziemi, często uzasadnia się obietnicą Bożą, którą otrzymali przodkowie (Pwt 1,8)²⁵

²¹ H.H. SCHMID, *Das Verstandnis der Geschichte im Dtn*, ZThK 64 (1967), s. 1-15.

²² F. Dreyfus, *Reszta*, STB, s. 853-855; E. BECK, *Reszta*, PSB, kol. 1139-1140.

²³ F. DREYFUS, P. GRELOT, *Dziedzictwo*, STB, s. 245-246.

²⁴ J. UNTERMAN, *Ojciec*, EB, s. 867.

²⁵ R.R. WILSON, *Przodek*, EB, s. 1017.

Tak szeroko przedstawione powyżej rozumienie tego, co wiąże się z domem i majątnością, które człowiek może otrzymać jako dziedzictwo po swoich przodkach, czyli w sposób darmowy pozwoli pełniej zrozumieć to, co przedstawia w swej treści druga część Prz 19,14, mówiąca, iż żona rozumna jest darem od Boga.

Rozumność, czy też rozumienie, jako właściwość człowieka, jest to sposób poznania o swoistej strukturze. Niektóre zwroty językowe pozwalają ujawnić tę strukturę. Mówi się o „rozumieniu się na jakiejś rzeczy”, o sposobie, w jaki „inni się rozumieją”. Rozumienie zawsze obejmuje samego rozumiejącego, chociaż bynajmniej nie on jest w nim punktem centralnym, lecz rzecz o którą chodzi, albo drugi człowiek. Ten, kto rozumie się na jakiejś rzeczy, jest w stanie ukazać ten albo inny szczegółowy jej aspekt. Ten, kto rozumie drugiego człowieka jest w stanie wyjaśnić jego działanie, nawet, gdyby było ono dla samego działającego, zaskoczeniem. Rozumienie jest zatem znajomością całości jako siebie, bliźniego i świata²⁶

Na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, że żona rozumna, to ta, której inteligencja jest na wysokim poziomie, co pozwala jej mieć właściwe spojrzenie na rzeczywistość całego ludzkiego życia. Taka żona jest darem samego Boga. U źródeł każdego daru Biblia każe dostrzec inicjatywę Bożą. Bóg stworzył wszystko co istnieje i zapewnia stworzeniu życie (Ps 104). Stary Testament jest bardziej czasem obietnic niż epoką darów. Jednym z podstawowych darów jest Ziemia Obiecana (Rdz 15,18) oraz Prawo, nadane narodowi wybranemu przez Boga za pośrednictwem Mojżesza (Pwt 5,22). Najwspanialszym z darów jest obietnica uczynienia nowego „serca”, poddanego Bogu (Jr 24,7; Ez 36,26-27). Podobnie ma się rzecz z innymi darami Starego Testamentu²⁷. Izrael, dając wyraz uznania Bogu Najwyższemu, jako Władcy i Dobroczyńcy, składa mu pierwociny, dziesięciny (Pwt 26), oraz inne ofiary. Składa również dary, aby wynagrodzić uchybienia względem przymierza (Kpł 4–5) i aby pozyskać na nowo Boże miłosierdzie i łaskawość (2 Sm 24,21-25).

W podobny sposób rozumie się dary wymieniane pomiędzy jednostkami, rodzinami albo całymi narodami. Dawanie czegoś drugiej osobie jest wyra-

²⁶ P. HÜNERMANN, *Rozumienie*, PSB, kol. 1156–1157.

²⁷ A. VANHOYE, *Dar*, STB, s. 199–200.

zem życzliwości i uczynności. Obydwie cnoty stanowią ważny element współżycia sojuszników i przyjaciół. Ten, kto przyjmuje dar, godzi się tym samym na przymierze i wyrzeka się wszelkich wrogich działań (Rdz 32,14; Joz 9,12; 2 Sm 17,27). Jednak dary, które miałyby na celu dokonanie jakiegoś przekupstwa, są surowo zakazane (Wj 23,8; Iz 5,23). Nie brak więc w tych zaleceniach pewnej szlachetności, tym bardziej, że wymiana świadczeń jest zazwyczaj dowodem wymiany uczuć. Szczególne wyzwanie do obdarowywania stanowią ludzie ubodzy, ponieważ odpłaty może wówczas udzielić tylko sam Bóg (Prz 19,17). Teksty biblijne odradzają jednak składania darów ludziom złym (Tb 4,17). Tego rodzaju dary uznawane są za stratę (Syr 12,1-7).

Ta bogata analiza słów użytych w omawianym przysłowiu, pozwala odkryć tę ważną prawdę, w jakim stopniu żona inteligentna jest darem Boga udzielonym mężczyźnie. Jest ona większym darem, bo przewyższa nawet to, do czego przywiązywano dużą wagę w codziennym życiu Izraela, a mianowicie dziedzictwo otrzymane po przodkach. O ile bowiem nabycie domu i majątności dokonuje się przez ustalony zwyczaj lub prawo, określające warunki dziedziczenia tych materialnych wartości, to o posiadaniu cenniejszej od tego wszystkiego, wzorowej żony, decyduje sam Jahwe. W takim kontekście nie ulega wątpliwości, iż autor analizowanej sentencji przywiązywał wielką wagę co do posiadania rozumnej żony. Analizowana sentencja jest więc przede wszystkim pochwałą rozumnej kobiety, ale równocześnie wezwaniem do pobożności, skierowanym do tych, którzy pragną mieć taką żonę (Syr 26,3).

3. Okazywana dobroć i odwaga

Ważną zaletę żony ukazuje Prz 18,22:

Kto znalazł żonę (dobrą), znalazł skarb
i dostąpił łaski u Jahwe²⁸.

²⁸ Wszystkie cytowane w artykule przysłowia są oddane w tłumaczeniu wedle: *Księga Przysłów*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. W przekładzie z języków oryginalnych za wstępami i komentarzami. Opracował zespół pod redakcją M. PETERA, t. II, Poznań 1992, s. 327–403.

Wyraz נָשָׂא – „znaleźć” użyty w tym przysłowiu zakłada ze strony mężczyzny, jako przysłęgo męża, proces poszukiwania odpowiedniej kobiety, jako kandydatki na żonę. W Biblii proces szukania ma najczęściej znaczenie religijne i dotyczy postawy człowieka wobec Boga²⁹. Jest to możliwe dzięki temu, iż Bóg pozwala się znaleźć, ponieważ wcześniej zwraca się do człowieka (Iz 65,1). Najczęściej człowiek poszukuje Boga, aby uzyskać radę, co do powzięcia jakiejś poważnej decyzji (1 Krl 22,5-8). Także w celu rozstrzygnięcia sporu (Wj 18,15-16), czy też zorientowania się w trudnej sytuacji (2 Sm 21,1)³⁰. Wszystkie te zabiegi poszukiwawcze są więc wyrazem pragnienia dobra i dlatego Biblia traktuje proces poszukiwania, jako zjawisko pozytywne w życiu ludzkim³¹. Tak również należy traktować proces, którego efektem jest znalezienie żony, zwłaszcza, gdy posiada ona taką zaletę, jaką jest dobroć.

To, czego człowiek doświadcza, lub to, co ogląda i co wywołuje w nim przyjemne odczucia czy zadowolenie jest traktowane w Starym Testamencie jako dobre. Takie właśnie jest rozumienie hebrajskiego słowa נָשָׂא określającego osoby lub przedmioty pozwalające ten stan osiągnąć. Dobrym jest posiłek (Sdz 19,6-9; Rt 3,7), ładna dziewczyna (Est 1,11), ludzie dobro czyniący (Rdz 40,14)³². Ogólnie rzecz biorąc, dobrym jest to wszystko, co czyni szczęśliwym i ułatwia życie.

Zaraz po stworzeniu postawił Bóg człowieka wobec „drzewa wiadomości dobrego i złego” zostawiając mu możliwość albo podporządkowania się i konsekwentnie rozkoszowania posiadaniem „drzewa życia”, albo buntu — narażenia się na nieuniknione niebezpieczeństwo śmierci. Była to decydująca, powtarzająca się w odniesieniu do każdego człowieka, próba wolności. Jeśli człowiek odrzuca zło i czyni dobro (Iz 7,15; Am 5,14), przestrzegając Prawa Bożego i stosuje się do woli Boga (Pwt 6,18; 12,28; Mi 6,8), pozostaje dobry i podoba się Bogu (Rdz 6,8); jeżeli nie — staje się zły i bezbożny (Rdz 38,7). Wybór, którego dokonać musi człowiek, będzie decydował o je-

²⁹ Zdarza się jednak, że proces ten przebiega i w odwrotnym kierunku, to znaczy, że Bóg jest Tym, który „poszukuje” człowieka.

³⁰ P.-M. GALOPIN, J. GUILLET, *Szukać*, STB, s. 936–938.

³¹ Może jednak wystąpić poszukiwanie błędne, jeśli jego obiektem staje się coś niewłaściwego (2 Krl 1,2-3; Iz 8,19).

³² A. GRABNER-HAIDER, *Dobry*, w: A. GRABNER-HEIDER (red.), *Praktyczny Słownik Biblijny*, Warszawa 1994 (dalej: PSB), kol. 260–261.

go kwalifikacji moralnej i, co za tym idzie, o jego losie³³ Czyni człowieka rozstrzygają więc o tym, czy jest on dobry, czy zły. Warto dodać, iż Stary Testament wyraźnie podkreśla prawdę, w myśl której jedynym źródłem dobra jest sam Bóg, a człowiek może stać się dobrym tylko i wyłącznie w oparciu o Boże prawo³⁴

Żona, będąca dobrą, jest przyrównana w tej sentencji do skarbu. W rozumieniu tekstów biblijnych, skarbami są bogactwa zebrane i przechowywane zazwyczaj w pałacach i świątyniach. Były one zwykle gromadzone w drodze podbojów (1 Krl 14,25-26; 2 Krl 14,13-14), dzięki działalności handlowej i pobieranych z tej racji podatków (Ez 27,12-27), a także dzięki otrzymywanym darom (1 Krl 10,10) lub daninom (1 Krl 10,14-15). Skarby należące do władcy mogły być przeznaczone na upiększanie pałacu, albo zużyte jako środki wojskowe (1 Krl 10,16-21). Bogacze mogli swe skarby ofiarować władzy, dzięki czemu otrzymywali specjalne przywileje (Est 3,8-11). Regularne dary składane przez wiernych stale zaopatrywały skarbiec świątyni, dzięki czemu mogły się w niej dokonywać prace renowacyjne (2 Krl 12,4-14). Skarby te nie są jednak czymś trwałym (Prz 27,24) i mogą stać się powodem niepokoju (Prz 15,16), jak również zostać zagrabione (Na 2,9; 2 Krl 25,13-17). Także ukryte skarby nie przynoszą człowiekowi pożytku (Syr 20,30). Skarb jest metaforą mądrości (Prz 2,4; Mdr 7,14), dawania jałmużny (Syr 29,11-12), wiernego przyjaciela (Syr 6,14)³⁵ Skarby zapewniają także pomyślność i dostatek.

Człowiek, który znalazł skarb w postaci dobrej żony, poświadcza w ten sposób, iż dostąpił szczególnej łaski Boga. Podstawowym znaczeniem hebrajskiego wyrazu **חַסֵּד** określającego łaskę, jest niczym nie zasłużone dobrodziejstwo ze strony jakiejś wysoko postawionej osobistości³⁶. Łaska bowiem oznacza niezasłużony dar, dzięki któremu możliwe jest powstanie wzajemnych związków, oraz uformowanie się podtrzymującej, cierpliwej i wyrozumiałej, jak również aktywnej postawy ożywiającej owe związki. Chodzi za-

³³ J. VAULX, *Dobro i zło*, STB, s. 208.

³⁴ D. DORMEYER, *Dobroć Boga*, PSB, kol. 260.

³⁵ S.B. PARKER, *Skarby*, EB, s. 1105.

³⁶ Odmienne rozumie „łaskę” słownictwo greckie i łacińskie, w którym oznacza ona jakąś cechę człowieka wzbudzającą u innych upodobanie. Jest to pewien powab osoby, który pozwala przyciągać innych. Kontekst analizowanego przysłowia wskazuje jednoznacznie iż chodzi tu o rozumienie łaski zgodnie z jej hebrajskim nazewnictwem.

tem o wzajemne oddziaływanie między udzielającym łaski a jej odbiorcą, zakładające dobrą wolę obu stron. We wszystkich przypadkach ten, kto udziela łaski czy ją okazuje, ma większą możliwość działania. Natomiast ten, kto prosi, znajduje się w potrzebie³⁷ W Piśmie Świętym, szczególnym przykładem łaskawości, jest sam Bóg. Jest to widoczne w wybraniu Izraela, jako narodu mającego być pośrednikiem pomiędzy Bogiem i wszystkimi pozostałymi narodami. Jest to inicjatywa całkowicie darmowa, nie dająca się wytłumaczyć żadną zasługą ze strony Izraela. Ta bezinteresowność ma jednak swój cel a jest nim zawarcie Przymierza. Darzący łaską Bóg, oczekuje jednak pozytywnej odpowiedzi ze strony ludu w postaci wdzięczności i miłości (Pwt 6,5). Niestety historia dowodzi, iż odpowiedź ta miała niejednokrotnie negatywny wymiar. Podobnie dzieje się w relacjach pomiędzy ludźmi. Istotne jest jednak to, iż łaska jest zawsze przejawem życzliwości, a zatem niczym nie zasłużonego dobra, którym obdarza druga osoba.

Istotne jest podkreślenie w tym przysłowiu, że łaska w postaci dobrej żony pochodzi od Jahwe. Wyraz „Jahwe” pojawia się po raz pierwszy w dziejach zbawienia w scenie ukazania się Boga Mojżeszowi (Wj 3,14)³⁸. Bóg używa tego określenia w odniesieniu do samego siebie, jako własnego imienia. Wyraz ten jest reinterpretacją słowa אֱהְיֶה (co jest pierwszą osobą *imperfectum* od wyrazu הָיָה / הָיְתָה) – „jestem”³⁹. Z kontekstu całej perykopy, w której występuje ten wyraz określający imię Boże, można wnioskować, iż nie jest ono w żadnym wypadku zaimkiem, którym człowiek określa Boga, ani też rzeczownikiem, który Boga umieszczałby wśród bytów. Także nie jest on przymiotnikiem, który określałby Boga według jakiegoś charakterystycznego rysu.

³⁷ E.D. CABELL, *Łaska*, SWB, s. 493.

³⁸ Wyraz „Jahwe” wiąże się ściśle z tradycją określaną jako „jahwistyczna”. Jest ona tak określana, ponieważ autor tekstu, względnie redaktor czy też wydawca, na określenie Boga używa terminu „JAHWE” Ucnieni przyjmują, że tradycja jahwistyczna powstała w X w. przed Chr. Jest to najstarsza tradycja Pisma Świętego. Dlatego też należy zwrócić uwagę na rodzaj literacki tego fragmentu, aby prawidłowo odczytać myśli w nim zawarte, dotyczące określenia kobiety jako „pomocy dla mężczyzny”. Autor tej tradycji posługuje się wyrażeniami konkretnymi i zarazem prostymi. Prawdy zbawcze zostały tu ujęte w formie popularnych opowiadań dostosowanych do umysłu ludzi mniej wykształconych; P. ELLIS, *The Yahwist. The Bible's First Theologian*, London 1969; J.S. SYNOWIEC, *Na początku*, Kraków 1987, s. 29–32.

³⁹ Dość trudno określić, czy słowo to jest formą przyczynową, czy też prostą archaiczną formą.

Wydaje się, iż jest to forma czasownika⁴⁰. Poprzez taką formę (Jahwe), Bóg ukazuje kim jest i co czyni, czyli objawia swoje dzieła. Działalność Boga jest przedziwna i zarazem tajemnicza dla człowieka, niepojęta. Nikt nie może Boga ogarnąć ani przeniknąć. Ale imię to, zgodnie z tradycją biblijną, oznacza równocześnie funkcję Boga, Jego obecność niezwykle czynną i wrażliwą, której jednym z celów jest dobro i szczęście człowieka, czyli jego zbawienie⁴¹. Słowo יהוה, od którego wywodzi się wyraz „Jahwe” ma bowiem sens dynamiczny, dlatego przekład polski tego fragmentu tekstu biblijnego, używa w tym miejscu wyrażenia „jestem, który jestem”⁴². Dla pełności zrozumienia tego słowa, należy dodać, iż stopniowo wyraz „Jahwe” zaczęto zastępować innym. Uwidoczniło się to zwłaszcza pomiędzy czasem niewoli babilońskiej a narodzeniem Chrystusa. Zdecydowała o tym głównie chęć uniknięcia profanacji, przy wymawianiu Bożego imienia, Jahwe. Zastąpiono je wyrazem יהוה, co można przetłumaczyć jako „Pan” (gr. Κύριος)⁴³

⁴⁰ J. GUILLET, *Jahwe*, STB, s. 330–331.

⁴¹ Imię w Starym Testamencie nie było tylko konwencjonalnym określeniem. Stanowiło ono istotny element osoby, która je nosiła, ponieważ ten, kto nie ma imienia, nie istnieje (Koh 6,10). Imię wyraża istotę i cechy tego, któremu zostało nadane. Oznaczało ono rolę, jaką dany byt odgrywał we wszechświecie. Bóg dokonuje dzieła stworzenia nadając imiona poszczególnym stworzeniom. Określa co jest dniem, a co jest nocą, co niebem, a co ziemią (Rdz 1,3-10), nazywając też po imieniu wszystkie ciała niebieskie (Iz 40,26) wydając polecenia pierwszemu mężczyźnie, by nadawał imiona poszczególnym zwierzętom (Rdz 2,20). Również ludzie wiążą chętnie pewne nazwy o konkretnym znaczeniu, posługując się niekiedy obcą etymologią (Rdz 11,9) lub też z miejscami, na których zdarzyło się coś ważnego. Pytając o imię, pyta się o osobę, o jej egzystencję i siłę. Imię zatem wyraża zawsze możliwości społeczne człowieka. Być pozabawionym imienia to tyle, co nie mieć żadnego znaczenia (Hi 30,8). Natomiast posiadanie wielu imion może oznaczać powagę człowieka, mającego wiele zadań do spełnienia (2 Sm 12,25). Bywa niekiedy, że imię zostaje zmienione. Zmienić komuś imię, to obdarzyć go nową osobowością (Rdz 32,29; 41,45). Skoro imię jest synonimem czyjejś osoby, to wymawiając je zyskuje się nad nią władzę (Iz 44,5; 2 Krn 23,34; 24,17; Rdz 17,5; 32,29). Poddawanie się urzędowemu spisowi może się wydawać braniem w niewolę samych spisywanych ludzi (2 Sm 24). Niekiedy sam Bóg nakazuje nadać dziecku jakieś imię. Ma to jednak najczęściej znaczenie prorocze (Oz 1,6,9; Iz 8,2-3). Przy wszelkim nadawaniu imienia i nazywania ważną rolę odgrywa wiara w moc imienia i w ścisły związek, jaki zachodzi między imieniem, a jego nosicielem.

⁴² Doszukiwanie się w tym określeniu jakichkolwiek dywagacji ściśle filozoficznych, związanych z naturą bytu, jest raczej niewłaściwym rozumieniem sensu teologicznego a nawet jego wypaczeniem.

⁴³ L.G. PERDUE, *Imiona Boga w Starym Testamencie*, EB, s. 407.

Wyraz „Pan” oznaczał pierwotnie właściciela niewolników, pana podbi-tych ludów, prawnego opiekuna. W hellenizmie terminu tego używa się także później na określenie bogów, w znaczeniu, że do nich należą władza i prawo. W LXX wyraz ten jest głównie odpowiednikiem Bożego imienia — Jahwe i wyraża świadomość, że należy się do tych, którzy czczą i wyznają Jahwe, jako swojego Boga⁴⁴. Stary Testament na określenie imienia Boga, posługuje się dość często słowem יְהוָה⁴⁵.

Panowanie Jahwe, który jest królem (Wj 15,18), nie ogranicza się tylko do ludu, który On sobie wybrał (Wj 19,5; 1 Sm 8,7-8; 12,12). Jego panowanie nie jest podobne do panowania bóstw pogańskich. Przez królestwo Jahwe nie rozumiano także ani tytułu, ani instytucji, ani ściśle określonego państwa, ale Jego troskliwe przewodzenie ludziom i władzę działania wobec niego⁴⁶. Jako Pan wszechrzeczy, Bóg sprawuje swoją władzę na każdym miejscu dla dobra swojego ludu (Pwt 10,14-18)⁴⁷. Królowanie Boga rozciąga się na wszystkie stworzenia (Ps 97,5; 96,10; Iz 6,1-2; 1 Krł 22,19). Tytuł królewski Boga wyraża ideę zaufania, jakie służy Boga pokładają w Jego absolutnej władzy (Am 7,2; Pwt 9,26; Ps 140,8)⁴⁸. Idea panowania Boga szczególnie urzeczywistni się w „dniu Jahwe”, w którym Bóg pokona wszystkie wrogie moce i ustanowi powszechne swoje królestwo (Iz 11,6-9). W tym królestwie będą mieć udział wszyscy ludzie posłuszni Bogu (Iz 2,1-5; 26,6)⁴⁹. Cała apokalip-tyka Starego Testamentu jest całkowicie skierowana na objawienie królestwa Bożego, które nieoczekiwanie przyjdzie na końcu czasów, najpierw jako sąd, a później jako zbawienie dla wszystkich sprawiedliwych⁵⁰. Tytuł Κύριος w odniesieniu do Boga oznacza zatem Jego panowanie nad światem oraz Jego imię własne.

⁴⁴ G. HIERZENBERGER, *Pan*, PSB, kol. 917.

⁴⁵ E. EISSFELDT, יְהוָה, TWAT 1, s. 62–78.

⁴⁶ W. EICHRODT, *Theology of the Old Testament*, t. I, London 1961, s. 39–41.

⁴⁷ A. STROBEL, *Myth in Old Testament*, „Digest” 14 (1966), 218–222; H. GROSS, *Weltherrschaft als religiöse idee im Alten Testament*, Bonn 1953, s. 14–15; R.B.Y. SCOTT, *Wisdom in Creation*, VT 10 (1960), s. 213–223.

⁴⁸ P. TERNANT, *Pan*, STB, s. 642.

⁴⁹ A. URBAN, *Panowanie Boga*, PSB, kol. 921.

⁵⁰ L. STACHOWIAK, *Królestwo Boże w najstarszych tradycjach Starego Testamentu*, w: S. ŁACH, M. FILIPIAK (red.), *Królestwo Boże w Piśmie świętym*, Lublin 1976, s. 11–16.

Kto zawiera małżeństwo z kobietą dobrą, zapewnia sobie tak pomyślne życie, że można to uważać za wyraz szczególnej łaskawości, jaką darzy go Bóg. Unika on wielu nieszczęść, jakie są udziałem męża złej żony. Jest tutaj rzeczą oczywistą, iż z łaskawości Jahwe może korzystać tylko człowiek sprawiedliwy. Dobra żona jest więc, nagrodą za religijno-moralną postawę jej męża. Skoro dobra żona jest łaską daną mężczyźnie od Boga, to należy wyciągnąć wniosek, iż tylko mężczyzna pobożny, może liczyć na pomoc ze strony Boga, w znalezieniu takiej żony.

4. Dzielna niewiasta — korona męża

Kolejną zaletę żony przedstawia Prz 12,4a:

Dzielna niewiasta jest koroną męża

Szczegółowy opis przymiotów „dzielnej niewiasty” przedstawia Prz 31, 10-31. Odnacza się ona szczególną pracowitością, gorliwością, wytrwałością, roztropnością, pobożnością, dzięki czemu powierzony jej pieczy dom może się pomyślnie rozwijać, co również jej mężowi przysparza uznania ze strony społeczności wśród której żyje. W tym znaczeniu kobieta dzielna jest „koroną” (עֲטֻרָה) wieńczącą skronie męża. Korona, lub inaczej diadem, była w starożytności specjalnym nakryciem głowy. Ten element stroju był najbardziej znaczącym dla określenia funkcji społecznej, religijnej czy politycznej⁵¹. Bogate jej ozdoby z drogich kamieni i pereł, symbolizują pełnię władzy, stąd korona była oznaką władzy królewskiej (Ps 21,4; Ez 21,31; Jr 13,18). Nosił ją także arcykapłan (Syr 45,12), wysocy urzędnicy w państwie perskim (Est 8,15), a także oblubieńcy w dniu swojego ślubu (Ez 16,12). Korona była więc, obrazem zarówno godności i władzy, jak i znaczenia, czy wartości, będących udziałem osób, które ją nosiły (Iz 28,5; Lm 5,16). Analogiczne przymioty przysługują mężowi, którego zdobi „korona” w postaci dzielnej małżonki.

Dzielność oznacza tu postawę, która potrafi się przeciwstawić temu, co złe. Odeprzeć wszelkie ataki i pokusy. Naznaczona jest cierpliwością i nadzieją, zwłaszcza w przeciwnościach losu. Kobieta dzielna jest wytrwała i odważna. Taka żona jest jak korona dla męża.

⁵¹ C.L. MEYERS, *Korona*, EB, s. 532.

Podsumowując powyższe rozważania dotyczące zalet żony, ukazanych w zbiorze Prz 10,1–30,33, do których należy zaliczyć: dobroć, rozumność, dzielność i piękno, odnosi się wrażenie, iż zalety te pożądane w ówczesnych czasach, nie straciły nic ze swej aktualności także obecnie. Któryż mąż nie pragnie mieć żony, posiadającej tak pozytywne cechy? Trzeba zatem odważyć się zaprezentować współczesności model kobiety jako żony, jaki wyłania się z analizowanej części Księgi Przysłów.

Advantages of Woman as a Wife as Shown by Prov 10,1–30,33

SUMMARY

One of the most important questions facing the contemporary man is the question regarding the model of womanhood. The idea is to define who is woman and what is her fundamental vocation. Among the many problems concerning this issue numerous answers appear, frequently contrary to each other. This article's aim is to contribute to this discussion and present a picture of woman as a wife, contained in one of the Books of Wisdom of the Old Testament, which is the Book of Proverbs, and especially its many fragments included in chapters 10,1–30,33.

Many single proverbs constituting the analyzed chapters of this Book, although not bound into bigger thematic fragments, can be arranged into groups presenting advantages of woman as a wife.

Concluding the above analysis concerning the advantages of wife, presented in the collection of Prov 10,1–30,33, which include: kindness, sensibility, virtuousness and beauty, one has an impression that these characteristics, desired in the old times, are still up-to-date presently. Which husband wouldn't like to have a wife possessing such positive traits? Thus, a model of woman as wife appearing from the analyzed Book of Proverbs might be presented to the present times.